

Czarne chmury zbierają się nad polską gospodarką

1 czerwca 2024

Optymizm w gospodarce, jaki wyzwolił nowy rząd, powoli zanika. Niedawno GUS podał dane o zamówieniach w przemyśle w marcu 2024 roku. Były niższe o 22% r/r. Zamówienia eksportowe zanurkowały o 21% r/r.

W chwili powstania rządu Koalicji w mediach pojawiła się fala optymizmu. Oczekiwano, że nowy rząd za dotknięciem czarodziejskiej różdżki odblokuje potencjał tkwiący w polskiej gospodarce. Wierzano, że stanie się ona ponownie zieloną wyspą na morzu stagflacji, która dotknęła gospodarkę europejską. Nowy rząd tymczasem swoją działalność skoncentrował na zwalczaniu przeciwników politycznych i rozmontowywaniu instytucji państwowych (prokuratura, sądy). Gospodarka miała poczekać.

Pod koniec marca rządząca koalicja zorientowała się, że sytuacja w finansach publicznych jest w złym stanie. Stąd też podniesienie VAT-u na żywność. Kolejnym krokiem naprawy budżetu ma być podwyżka cen energii od lipca. Firmom energetycznym przydadzą się pieniądze na transformację. Założono, że wierni wyznawcy zgodzą się na każde wyrzeczenie, byleby tylko dalej móc oglądać seans nienawiści wobec poprzedników. Kampania medialna po otrzymaniu pożyczki w ramach KPO miała pokazać, że Komisja Europejska już nam ufa.

Wiary w czarodziejską moc nowego rządu nie tracą przedstawiciele instytucji finansowych. Mimo że pierwsze miesiące obecnego roku rozczarowują pod względem, to oni wciąż prognozują silne odbicie w drugiej połowie roku. Ma temu pomóc konsumpcja i eksport.

Tymczasem niedawno Główny Urząd Statystyczny opublikował dane o zamówieniach w przemyśle w marcu 2024 roku. Były one niższe

o 22% rok do roku. Zaś nowe zamówienia eksportowe zanurkowały o 21% rok do roku. Wcześniej rozczarowały dane o produkcji przemysłowej oraz sprzedaży detalicznej. Pojawia się też coraz więcej informacji o masowych zwolnieniach. Świadczy to o sile czy o słabości polskiej gospodarki? W kolejnych miesiącach możemy spodziewać się pogorszenia sytuacji w rolnictwie oraz budownictwie, wraz z rozpędzającym się walcem Zielonego Ładu. Odczują to również konsumenci. Czy zaakceptują pogorszenie warunków życia?

Póki co część rządu, zamiast rozwiązywać problemy gospodarcze, zdecydowała się na ucieczkę do Parlamentu Europejskiego. Nie chciała zaczekać na owoce swojej pracy?

Autorstwo: MTC

Źródło: ABCNiepodleglosc.pl